

Sygn. akt I ACa 37/15

I ACz 58/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Grzegorzcyk (spr.)

Sędziowie: SSA Wiesława Kuberska

del. SSO Bożena Rządzińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B. (1), T. B., K. B. (2) i S. B.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 30 września 2014 r. sygn. akt I C 1845/13

oraz na skutek zażalenia powodów na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie 9 wyżej wymienionego wyroku

I. z apelacji strony pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8 w ten tylko sposób, że zasądzoną na rzecz każdego z powodów należność z tytułu renty w kwotach po 500 złotych miesięcznie obniża do kwot po 250 (dwieście pięćdziesiąt) zł miesięcznie;

II. z zażalenia powodów zmienia orzeczenie o kosztach postępowania zawarte w punkcie 9. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej;

III. nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym na rzecz strony pozwanej;

IV. nie obciąża strony pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego na rzecz powodów.

**Sygn. akt I ACa 37/15**

**I ACz 58/15**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 września 2014r. w sprawie z powództwa K. B. (1) oraz małoletnich: T. B., K. B. (2) i S. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę, Sąd Okręgowy w Płocku oprócz stosownych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania, zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów m. in. tytułem renty - kwoty po 500 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich, płatne do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od 1 marca 2013r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z należności miesięcznej renty. Oddalił powództwo każdego z powodów ponad kwoty zasądzone przedmiotowym wyrokiem. W punkcie 9. wyroku orzekł o kosztach i zasądził od powodów: K. B. (1), oraz małoletnich: T. B., K. B. (2) i S. B. na rzecz pozwanego Zakładu kwoty po 5.700 zł od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, natomiast w punkcie 10. wyroku Sąd Okręgowy orzekł, że „W pozostałym zakresie pozostawia strony przy poniesionych kosztach postępowania związanych z ich udziałem w sprawie”.

(wyrok k. 314-315)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, które Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne, a z których przede wszystkim wynika, że w następstwie obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło z winy kierującego samochodem nietrzeźwego M. B. w dniu 26 grudnia 2012r. w miejscowości K.N.y na trasie (...), w dniu 2 stycznia 2013r. zmarł P. B. – mąż powódki K. B. (1) i ojciec pozostałych małoletnich powodów.

Pozwany Zakład ponosi odpowiedzialność cywilną za następstwa tego wypadku, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy.

Pozwany ubezpieczyciel decyzją z dnia 21 lutego 2013r. przyznał powodom zadośćuczynienie w kwotach po 20.000 zł, które wypłacił jedynie w 50 %, wobec przyjęcia w takim samym rozmiarze przyczynienia się zmarłego do powstałej szkody.

Sąd Okręgowy ustalił m. in., że w dacie śmierci P. B. miał 32 lata. Zawarł związek małżeński z powódką K. B. (1) w dniu 27 grudnia 1999r. i z tego związku małżonkowie mają troje dzieci – małoletnich powodów. P. B. z zawodu był rzeźnikiem. Pracował również jako sprzedawca, magazynier. W latach 2005-2007 wyjeżdżał do Norwegii do prac sezonowych na okres około 3 miesięcy, gdzie zarabiał około (...) koron norweskich. Przed wypadkiem jego zarobki wynosiły około 2200 zł. Był również członkiem ochotniczej straży pożarnej. Wspólnie z żoną posiadał 3,5 ha ziemi, stanowiące łąki. Małżonkowie B. wybudowali dom, w którym zamieszkali. P. B. był dobrym mężem i ojcem. Dużo czasu spędzał z dziećmi, pomagał również żonie w opiece nad nimi.

Mając na uwadze ustalenia co do okoliczności, w jakich doszło do tego tragicznego wypadku, Sąd Okręgowy ocenił, że zmarły przyczynił się w 50% do zaistnienia wypadku. Dlatego też zasądzając na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienie i odszkodowanie obniżył należne każdemu z nich z tego tytułu kwoty w części odpowiadającej przyczynieniu, tj. o 50%, o czym napisał wprost w treści uzasadnienia skarżonego wyroku (uzasadnienie wyroku SO k. 324-325)

Na podstawie art. 446 § 2 k.c. zasądził również na rzecz każdego z powodów comiesięczną rentę w kwotach po 500 zł, poczynając od 1 marca 2013r.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu skarżonego wyroku odnośnie renty należnej każdemu z powodów, powołując się na regulację zawartą w w/w przepisie, wskazał, że „...osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty liczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Przed wypadkiem małżonkowie B. pracowali, a ich łączne zarobki kształtowały się w granicach 4500 zł. Na utrzymanie jednego członka rodziny przypadła więc kwota około 900 zł, zaś aktualnie jest to kwota około 500 zł. Z pewnością kwota ta nie wystarcza na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb powodów. W przypadku małoletnich te potrzeby wraz z wiekiem rosną. Matka nie jest w stanie finansowo przyczynić się do zaspakajania potrzeb dzieci, albowiem na chwilę obecną zarówno

jej stan zdrowia, jak i ilość obowiązków nie zezwalają na podjęcie pracy. Możliwości zarobkowe zmarłego pozwalałyby na zasądzenie od niego alimentów w kwocie po 500 zł. Dlatego też na rzecz powodów zasądzono renty w wysokości po 500 zł. W pozostałej części żądania powodów należało oddalić.” (k. 325)

Uzasadniając orzeczenie o kosztach procesu, Sąd Okręgowy bardzo lakonicznie wskazał, że orzeczenie to oparł na treści art. 100 k.p.c., “rozdzielając je procentowo zgodnie z wynikiem procesu. Uznając, iż powodowie wygrali jedynie w około 20%, zasądzono od nich na rzecz pozwanego 80% kosztów zastępstwa procesowego.” (k. 326)

(uzasadnienie k. 319 - 326)

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła apelacją strona pozwana w części, tj. w zakresie pkt. 1, 3, 5 i 7 w części dotyczącej zasądzonych rent, które zaskarżyła ponad kwoty po 250 zł miesięcznych rent każdego z powodów. Strona apelująca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie przy zasądzaniu na rzecz powodów miesięcznej renty - ustalonego i przyjętego przez Sąd I instancji stopnia przyczynienia się poszkodowanego do szkody w wysokości 50%, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 446 § 2 k.c. poprzez zasądzenie renty w zawyżonej wysokości.

Wskazując na powyższe podstawy strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1, 3, 5 i 7 przez zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów w miejsce miesięcznych rent po 500 zł, kwot rent po 250 zł miesięcznie – płatnych do 10. dnia każdego dnia miesiąca począwszy od 1 marca 2013r. oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych oraz kosztów opłaty sądowej od apelacji.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana przedstawiła rozwinięcie zarzutu apelacyjnego.

(apelacja k. 338 - 339)

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej pełnomocnik powodów wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 357 - 359)

Powodowie natomiast wnieśli zażalenie na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie 9. skarżonego wyroku. Skarżący podnieśli zarzuty, wskazując, że wydając to orzeczenie Sąd I instancji naruszył :

- 1) art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie;
- 2) art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie, pomimo tego, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w tym przepisie;
- 3) art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z § 3, § 4 i § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, przez to, że Sąd Okręgowy zasądził na rzecz strony pozwanej czterokrotność kosztów zastępstwa procesowego poprzez ich zasądzenie osobno od każdego z powodów.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów, powodowie wnieśli o zmianę orzeczenia zawartego w punkcie 9. sentencji wyroku, poprzez zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania w kwocie 7.500 złotych (w tym 7.200 złotych kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 300 złotych wydatkowanych tytułem wynagrodzenia biegłego); jako wniosek ewentualny przedstawili żądanie by Sąd zniósł wzajemnie koszty postępowania pomiędzy stronami lub by nie obciążał nimi powodów.

W razie nieuwzględnienia powyższych wniosków, skarżący wnieśli o zasądzenie na rzecz pozwanej jednej kwoty 5.700 złotych łącznie od wszystkich powodów.

Ponadto powodowie domagali się zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności skarżący wnieśli jednak o uchylenie przez Sąd Okręgowy zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. jako oczywiście uzasadnionego i rozpoznanie sprawy w zakresie kosztów ponownie, zmieniając to orzeczenie zgodnie z ich wnioskami i orzekając o kosztach postępowania zażaleniowego.

(zażalenie k. 331-334)

W odpowiedzi na zażalenie strona pozwana wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz od powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

(odpowiedź na zażalenie k. 353-354)

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja strony pozwanej** jest zasadna, bowiem istotnie, z treści uzasadnienia skarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy ustalając wysokość i zasądzając zadośćuczynienie i odszkodowanie na rzecz powodów zasadnie uwzględnił 50% stopień przyczynienia się poszkodowanego. Jednocześnie jednak, jak podkreśliła strona pozwana - Sąd ten nie zastosował tych samych zasad do wyliczenia i zasądzenia renty na rzecz każdego z powodów, tj. pomniejszenia jej o ustalony stopień przyczynienia poszkodowanego. Sąd nie uzasadnił w jakikolwiek sposób swego stanowiska i nie wyjaśnił dlaczego wyliczył należną powodom rentę w pełnej wysokości, tj. w kwocie 500 zł miesięcznie, skoro przyjął 50% przyczynienie poszkodowanego, czyli nie pomniejszył jej o stopień przyczynienia, tak jak uczynił to zasądzając ostatecznie należne powodom zadośćuczynienie i odszkodowanie. Jedynym wytłumaczeniem jest, że stało się tak na skutek przeoczenia Sądu I instancji. Biorąc pod uwagę ustalony przez Sąd Okręgowy 50% stopień przyczynienia się poszkodowanego do szkody, za którą w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku komunikacyjnego odpowiada strona pozwana, a którego to przyczynienia i jego rozmiaru nie kwestionowali powodowie, wynika, że należna powodom renta wynosi połowę zasądzonej skarżonym wyrokiem kwoty, tj. po 250 zł na rzecz każdego z nich. Dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił wyrok w skarżonej części i obniżył kwotę renty comiesięcznej, zasądzonej na rzecz każdego z powodów z kwoty 500 zł do kwoty po 250 zł, pozostawiając bez zmian pozostałe warunki i terminy jej płatności (art 386 § 1 k.p.c.).

Na marginesie powyższych rozważań dodać należy, że Sąd Apelacyjny nie podzielił wywodów zawartych w odpowiedzi na apelację, jakoby z materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem I instancji wynikało, że możliwości zarobkowe poszkodowanego były na tyle duże, że gdyby żył, mógłby świadczyć na rzecz każdego członka pięcioosobowej rodziny po 1.000 zł miesięcznie. Twierdzenia te nie znajdują żadnego oparcia w materiale dowodowym i są jedynie gołosłownymi twierdzeniami prezentowanymi przez pełnomocnika powodów, jako przeciwwaga wobec zarzutów strony apelującej. Z zacytowanego wyżej fragmentu uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika jednoznacznie, że Sąd ten przyjął, uwzględniając wysokość zarobków obojga małżonków, które osiągnęli oni przed wypadkiem, a nie tylko wysokość dochodów P. B., że na każdego członka rodziny przypadała wówczas średnio kwota 900 zł, co także świadczy przeciwko twierdzeniom przedstawionym w odpowiedzi na apelację.

### **Co do zażalenia powodów**

Zaskarżonym postanowieniem zawartym w punkcie 9. przedmiotowego wyroku Sąd Okręgowy zasądził od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej kwoty po 5.700 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wskazał,

że orzekł o kosztach na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je procentowo zgodnie z wynikiem procesu. Sąd Okręgowy podniósł, że powodowie wygrali proces jedynie w 20% i dlatego zasądził od nich na rzecz strony pozwanej po 80% kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zażalenie jest zasadne.

W pierwszej kolejności należy zaakcentować, że zasady zwrotu kosztów procesu uregulowane są w kodeksie postępowania cywilnego w art. 98 – 110. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy orzekł o kosztach zastępstwa procesowego należnych stronie pozwanej na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Jednocześnie należy pamiętać, że w art. 102 k.p.c. została wyrażona zasada słuszności, zgodnie z którą Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy i jest rozwiązaniem szczególnym. Ustawodawca w treści tego przepisu nie określił kryteriów, którymi Sąd winien się kierować dokonując oceny czy zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”. W orzecznictwie sądowym i doktrynie ugruntowane jest jednak stanowisko, że do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., sygn. akt II CZ 223/73).

Jako przykłady okoliczności związanych z samym przebiegiem procesu wskazuje się sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Natomiast przyczyny leżące na zewnątrz są determinowane przez sytuację majątkową i życiową strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację finansową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi dostatecznej podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt III CZ 75/12).

Zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być przy tym oceniane w całokształcie okoliczności danej sprawy, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Z tego względu ocena stanów faktycznych pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie do obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CZ 2/12, LEX nr 1214621; z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt I CZ 26/11).

Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecyjny i jest oparta na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd odwoławczy tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Ingerencja w to uprawnienie jurysdykcyjne, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia, może być usprawiedliwiona jedynie w razie stwierdzenia, że dokonana w zaskarżonym postanowieniu ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 roku, sygn. akt III CZ 10/12).

Przenosząc powyższe rozważania prawne na stan istniejący w przedmiotowej sprawie, Sąd Apelacyjny uznał, że po stronie powodów wystąpiły tego rodzaju okoliczności, które przemawiały za odstąpieniem od obciążenia ich kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, zasądzonymi przez Sąd I instancji od każdego z nich w kwocie po 5.700 złotych.

Za zastosowaniem wobec skarżących dobrodziejstwa przewidzianego w art. 102 k.p.c. przemawiała nie tylko ich sytuacja majątkowa, ale i charakter sprawy oraz subiektywne przekonanie powodów o słuszności wytoczonego przez nich powództwa. Sąd Okręgowy dokonał oceny ich sytuacji rodzinnej i majątkowej podczas rozpoznania złożonych przez nich wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych, które to wnioski postanowieniem tego Sądu z dnia 16 września 2013 roku zostały częściowo uwzględnione, albowiem powódka K. B. (1) została zwolniona od kosztów sądowych częściowo, tj. od opłaty od pozwu oraz wydatków na koszt opinii biegłego ponad kwotę 300 złotych, zaś małoletni powodowie T. B., K. B. (2) i S. B. zostali zwolnieni od kosztów sądowych częściowo, tj. od opłaty od pozwu oraz wydatków na koszt opinii biegłego (k. 73 – 74).

Natomiast nie ulega wątpliwości, że nie tylko wyjątkowo trudna sytuacja życiowa powodów, w jakiej znaleźli się po tragicznej śmierci męża i ojca, ale także sam przedmiot sprawy (rodzaj dochodzonych roszczeń) przemawiał za zastosowaniem reguły przewidzianej w art. 102 k.p.c. Powodowie wystąpili bowiem z roszczeniem skierowanym przeciwko (...) Zakładowi (...), domagając się zasądzenia na rzecz każdego z nich kwot: po 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami; po 50.000 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami oraz rent miesięcznych po 600 złotych płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie. Zapłaty tychże świadczeń pieniężnych dochodzili oni jako najbliżsi członkowie rodziny – żona i dzieci - po śmierci tragicznie zmarłego P. B.. Należy także pamiętać, że powodowie wytoczyli powództwo w przedmiotowej sprawie, działając na tym etapie postępowania bez fachowej pomocy prawnej, a zatem niewątpliwie pozostawali w uzasadnionym subiektywnym przekonaniu o słuszności swoich racji, w tym także co do wysokości żądanych kwot. Okoliczność, że skarżący w dalszym toku postępowania byli jednak reprezentowani przez radcę prawnego ustanowionego przez Sąd w sprawie jako ich pełnomocnik z urzędu, nie może przesądzać o tym, że pełnomocnik ten winien był dokonać oceny zasadności wytoczonego przez nich powództwa i ewentualnego ryzyka związanego z koniecznością poniesienia kosztów postępowania, w sytuacji, gdyby nie zostało ono w całości uwzględnione. Zważyć bowiem należy, że roszczenia powodów okazały się co do zasady usprawiedliwione, natomiast sporna pomiędzy stronami była ich wysokość, ostatecznie zdeterminowana także przez ocenę stopnia przyczynienia poszkodowanego do szkody, natomiast ustalenia i ocena stopnia przyczynienia należały ostatecznie do Sądu I instancji orzekającego w przedmiotowej sprawie. Strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła na rzecz każdego z powodów określone kwoty pieniężne tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, ale nie uwzględniła żądań powodów w całości, dlatego skarżący, chcąc dochodzić swoich roszczeń musieli wystąpić na drogę postępowania sądowego. Niebagatelne znaczenie ma również i to, że powodowie domagali się zapłaty w związku ze śmiercią męża i ojca, który zginął tragicznie na skutek obrażeń doznanych w wypadku samochodowym, czyli - nagle i nieoczekiwanie. Istotne jest również w tym aspekcie, że po śmierci męża powódka została sama z trójką małoletnich dzieci, które ma na swoim wyłącznym utrzymaniu i musi także podołać ich wychowaniu, mimo, że sama nie wróciła jeszcze do równowagi psychicznej po przeżyciach związanych ze śmiercią męża. Małoletni powodowie - T. B. ma niespełna 15 lat, K. B. (2) ma lat 9, a S. B. skończył dopiero 3 lata.

Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji powinien skorzystać w tej wyjątkowej sytuacji z możliwości, które daje art. 102 k.p.c. i nie nakładać na powodów obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej. Ocena całokształtu okoliczności faktycznych prowadzi bowiem do wniosku, że obciążenie skarżących kosztami zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 22.800 złotych było niewątpliwie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Za taką oceną przemawia zarówno sytuacja życiowa i majątkowa, w której powodowie się znajdują, a nadto charakter dochodzonego roszczenia i dramatyzm doznań, które wystąpiły u każdego z powodów w związku z zaistniałym zdarzeniem, co wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy.

Na marginesie wypada także podkreślić, że Sąd I instancji orzekając o kosztach postępowania w tej sprawie i stosując przy tym zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów procesu, nie uczynił tego w sposób prawidłowy. Sąd Okręgowy ustalił bowiem jedynie, że powodowie wygrali proces w 20% i dlatego jak stwierdził, zasądził od nich na rzecz strony pozwanej po 80% kosztów zastępstwa procesowego. Tymczasem Sąd ten powinien był ustalić stosunek, w jakim każda ze stron przegrała sprawę i wyliczyć koszty, które poniosła każda ze stron procesu, porównać ich wysokość i

wyliczyć różnicę, która to kwota dopiero powinna obciążać stronę stosownie do rozliczenia kosztów w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 100 zd. 1 k.p.c.

Powodowie przegrali proces w 80%, natomiast strona pozwana również go przegrała, tyle, że w 20%. Strony powinny ponieść koszty procesu w takim stopniu, w jakim każda z nich przegrała sprawę. Następnie Sąd powinien był dokonać porównania kosztów faktycznie poniesionych przez strony, z kosztami, które powinny zostać poniesione przez każdą z nich, stosownie do stopnia, w jakim przegrały sprawę. Dopiero zaś różnica wynikająca z tego porównania winna zostać zasądzona na rzecz strony, której koszty faktycznie poniesione, są wyższe od kosztów, którymi powinna być obciążona.

Uznając zatem, że w niniejszej sprawie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zachodziła sytuacja uzasadniająca nieobciążanie powodów kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie II. sentencji wyroku.

Choć złożone przez powodów zażalenie odniosło zamierzony skutek, to Sąd drugiej instancji nie obciążył strony pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego na ich rzecz. Trzeba także mieć bowiem na uwadze, że apelacja wywiedziona przez (...) Zakład (...) okazała się uzasadniona. Sąd Apelacyjny nie obciążył jednak powodów obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz strony pozwanej, z przyczyn szczegółowo omówionych wyżej.